

Benedykt XVI

Nieoceniony dar życia konsekrowanego : homilia podczas Mszy św. w święto Ofiarowania Pańskiego : (Watykan, 2 lutego 2006 r.)

Salvatoris Mater 9/1/2, 377-378

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NAUCZANIE BENEDYKTA XVI*

Insegnamenti di Benedetto XVI

HOMILIAE ET ALLOCUTIONES

Homilia podczas Mszy św.
w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi
(Watykan, 1 stycznia 2006 r.)¹

Budowanie pokoju zadaniem każdego człowieka

Podczas dzisiejszej liturgii rozważamy wielką tajemnicę wcielenia Syna Bożego, kontemplując w sposób szczególny macierzyństwo Maryi Dziewicy. Wysłuchaliśmy tekstu św. Pawła (por. Ga 4, 4), w którym Apostoł w sposób bardzo dyskretny wspomina Tę, dzięki której Syn Boży przychodzi na świat: Maryję z Nazaretu Matkę Boga, Theotòkos. Na początku nowego roku jesteśmy niejako zaproszeni by wstąpić do Jej szkoły – szkoły wiernej uczennicy Pańskiej, aby uczyć się od Niej przyjmowania z wiarą i na modlitwie zbawienia, którym Bóg pragnie obdarzyć tych, którzy ufają w Jego miłosierną miłość. [...]

Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu» (Łk 2, 19). Pierwszy dzień roku poświęcony jest niewieście, Maryi. Ewangelista Łukasz przedstawia Ją jako Dziewicę milczącą, wsłuchującą się stale w odwieczne Słowo, żyjącą Słowem Bożym. Maryja zachowuje w sercu słowa pochodzące od Boga i łącząc je jakby w mozaikę, uczy się je pojmować. W Jej szkole również i my chcemy nauczyć się być pilnymi i posłusznymi uczniami Pana. Z Jej matczyną pomocą pragniemy zaangażować się gorliwie w «budowanie» pokoju, idąc za Chrystusem, Księciem Pokoju. Biorąc przykład ze Świętej Dziewicy, pozwólmy, by prowadził nas zawsze i jedynie Jezus Chrystus, który jest ten sam – wczoraj i dziś, i na wieki (por. Hbr 13, 8). Amen!

Homilia podczas Mszy św. w święto Ofiarowania Pańskiego
(Watykan, 2 lutego 2006 r.)²

Nieoceniony dar życia konsekrowanego

Dzisiejsze święto Ofiarowania Jezusa w świątyni, czterdzieści dni po Jego narodzeniu, ukazuje nam szczególnie moment z życia Świętej Rodziny: zgodnie

* Wybór najważniejszych wypowiedzi Benedykta XVI na temat Matki Bożej (styczeń – grudzień 2006 r.).

¹ „L'Osservatore Romano” 27(2006) nr 2, 23. 24.

² „L'Osservatore Romano” 27(2006) nr 4, 32-33.

z Prawem Mojżeszowym, Maryja i Józef zanoszą małego Jezusa do świątyni jerozolimskiej, by ofiarować Go Panu (por. Łk 2, 22). Symeon i Anna, natchnieni przez Boga, rozpoznają w Dziecięciu tak bardzo oczekiwanego Mesjasza i wypowiadają o Nim prorocze słowa. Stajemy wobec tajemnicy, prostej i zarazem podniosłej, w której Kościół święty sławi Chrystusa, Pomazańca Ojca, pierworodnego nowej ludzkości.

Sugestywna procesja ze świecami na początku naszej celebracji przywołała nam na nowo opiewane przez Psalm responsoryjny uroczyste wejście Tego, który jest «Królem chwały», «Panem potężnym w boju» (Ps 24 [23], 7. 8). Ale kim jest potężny Bóg, wkraczający do świątyni? Jest Dziecięciem. To Dziecię Jezus, w objęciach swojej Matki, Dziewicy Maryi. Święta Rodzina wypełnia przepisy Prawa: oczyszczenie matki, ofiarowanie pierworodnego Bogu i Jego wykupienie przez złożenie ofiary. W pierwszym czytaniu liturgia mówi o wyroczni proroka Malachiasza: «nagle przybędzie do swej świątyni Pan» (Ml 3, 1). Słowa te wyrażają całą głębię pragnienia, z jakim naród żydowski oczekiwał na przestrzeni wieków. Wreszcie wkracza do swojego domu «Anioł Przymierza» i poddaje się Prawu: przychodzi do Jerozolimy, by w postawie posłuszeństwa wejść do domu Bożego.

Ofiarowanie Jezusa i Maryi

Znaczenie tego gestu ukazuje się w szerszej perspektywie we fragmencie Listu do Hebrajczyków, który słyszeliśmy w dzisiejszym drugim czytaniu. W nim ukazany zostaje Chrystus jako pośrednik łączący Boga i człowieka, znoszący dystans, eliminujący wszelkie podziały i burzący dzielące mury. Chrystus przychodzi jako nowy «miłosierny i wierny arcykapłan w tym, co się odnosi do Boga – dla przebłagania za grzechy ludu» (Hbr 2, 17). Widzimy więc, że pośrednictwo z Bogiem dokonuje się już nie przez świętość-separację dawnego kapłaństwa, lecz w wyzwalającej solidarności z ludźmi. Już jako Dziecię zaczyna On iść drogą posłuszeństwa, którą przejdzie do końca. Ukazuje to jasno List do Hebrajczyków, mówiąc: «za swych dni doczesnych zanosił On gorące prośby i błagania do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci (...). I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają» (Hbr 5, 7-9).

Pierwszą osobą, która przyłącza się do Chrystusa na drodze posłuszeństwa, wypróbowanej wiary i współuczestnictwa w cierpieniu jest Jego Matka, Maryja. Ewangeliczny tekst ukazuje nam to w momencie ofiarowania Syna – bezwarunkowej ofiary, angażującej Ją osobiście. Maryja jest Matką Tego, który jest «chwałą swojego ludu, Izraela» i «światłem na oświecenie pogan», ale również «znakiem, któremu sprzeciwić się będą» (por. Łk 2, 32. 34). I Ona także, w swojej niepokalanej duszy, musiała zostać przeszzyta mieczem boleści, co pokazuje, że Jej rola w dziejach zbawienia nie kończy się na tajemnicy Wcielenia, ale znajduje dopełnienie w pełnym miłości i bólu uczestnictwie w śmierci i zmartwychwstaniu Jej Syna. Przynosząc Syna do Jerozolimy, Dziewica Matka ofiarowuje Go Bogu jako prawdziwego Baranka, który gładzi grzechy świata. Ukazuje Go Symeonowi i Annie jako zapowiedź odkupienia. Przedstawia Go wszystkim jako światło, pozwalające bezpiecznie iść drogą prawdy i miłości. [...]